# Sanah, Ale jazz (solo)

Odkąd pamiętam
trochę smutna czułam się
Ma intuicja ciągle
Zawodziła mnie
I nie miałam z kim
przy Bitelsach wina pić
Było słabo, wiem

Codziennie narzekałam
Gdzie ten happy end
Me vibrato chciało
Dalej się wznieść
Ja nie pytam już
I wiem o co Chodzi mu
A w mej głowie luz

O ale jazz!
Hardkorowo pada deszcz
Tak na maksa wieje też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Błyska gdzieś
Na mej dłoni czuję dreszcz
Moje oczy błyszczą też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Hardkorowo pada deszcz
Ja łagodnie uśmiechnięta

kawka na wynos dzisiaj towarzyszy mi
to cappuccino niesłodzone - będę fit
Szekspirowski sznyt
Całe noce mi się śnił
Gdzie Romeo był

O ale jazz!
Hardkorowo pada deszcz
Tak na maksa wieje też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Błyska gdzieś
Na mej dłoni czuję dreszcz
Moje oczy błyszczą też
Ja łagodnie uśmiechnięta
Hardkorowo pada deszcz
Ja łagodnie uśmiechnięta